



WRAZ Z NOSOROŻCEM UPOLOWAŁ KOLEJNE ZARZUTY

64 zarzuty działania na szkodę NFZ to dla jednego człowieka za mało. Na sądowej wokandzie jest kolejna sprawa, a Przewodniczący Rady Powiatu w Myszkowie znów występuje w roli oskarżonego. Wojciechowi z nazwiskiem skróconym do pierwszej litery – P. prokuratura zarzuca obrót rogami nosorożca białego. Wszystko na to wskazuje, że polityk mimo winy znów uniknie skazania.

To już trzecia sprawa karna w ciągu kilku lat. W historii powiatu bał, nawet chyba województwa trudno wskazać drugiego polityka z taką wątpliwą reputacją. To nie przeszkadza partii, która ma w nazwie prawo i sprawiedliwość współzrządzić z Wojciechem P., a nawet pozwolić mu stać na czele organu stanowiącego w powiecie. Jak mówi stare przysłowie – najciemniej pod latarnią. Przykładem powiat myszkowski nie świeci. A na światło dzienne wypływają kolejne afery związane z samorządem. Nić przyjaźni z prawicowymi politykami zaciśnięta jest dość mocno, bo Wojciech P. w obliczu prawa jest nie do ruszenia. A historia sądownictwa zna przecież takie przypadki, że obywatele skazywano za kradzież batonika.

Redakcja DEMOKRATYCZNEJ dotarła do informacji o kolejnej sprawie karnej, w której przewija się nazwisko przewodniczącego. Miało przejść cicho i bez medialnej burzy, w zupełnie innym województwie. Śledztwo prowadziła Prokuratura Okręgowa w Opolu, a dotyczyło podejrzenia popełnienia przestępstwa polegającego na zbyciu trofea myśliwskiego – rogów nosorożca wbrew obowiązującym w tym zakresie regulacjom.

Wojciech P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, potwierdzając, że wziął udział w legalnym polowaniu na terenie RPA, którego cena była niższa z uwagi na fakt, że rogi upolowanego nosorożca przejęte zostały, po ich sprowadzeniu do Polski, przez inną osobę, która następnie sprzedała je na czarnym rynku – wyjaśnił Stanisław Bar Rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej w Opolu.

W toku śledztwa nie stosowano środków zapobiegawczych wobec podejrzanego.

W czepku urodzony

Z końcem maja prokurator prowadzący sprawę skierował do Sądu Rejonowego w Rybniku wniosek o warunkowe umorzenie postępowania wobec Wojciecha P. na okres próby wynoszący 3 lata i orzeczenie świadczenia pieniężnego na rzecz

Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 25 000 zł. Jeśli sąd przychyli się do wniosku prokuratora, to Wojciechowi P. znów się upie-

cze i nie będzie figurował w rejestrze skazanych, a to pozwoli mu utrzymać się przy władzy. Skazanie w tej sprawie pozbawiłoby go też prawa do używania broni.

W polowaniach mógłby brać udział jako widz. Ale rogi nosorożca to przecież nie batonik i przestępca 8 lat więzienia nie zagrazi... (kk)



DMUCHAŃCE - WYNAJEM

TRAMPOLINY
ZAMKI, BASENY
INNE



krainaslodziakow.pl

509 436 907



WYNAJEM
URZĄDZEŃ
DMUCHANYCH
NA IMPREZY,
EVENTY
itp

CZY STAROSTA PRYZNA SIĘ DO ŻAKA?

Takiego wyznania nie wymyśliliby nawet scenarzyści z „Trudnych spraw” czy „Ukrytej Prawdy”. Burmistrz, który przez trzy kadencje wygrywał wybory, startując z listy Platformy Obywatelskiej, dziś prosi starostę z PiS-u, by publicznie przyznał się do ich współpracy. Tak nisko, jak upadł Włodzimierz Żak – i to na własne życzenie – nie leżał jeszcze nikt

24 czerwca odbyła się absolutoryjna sesja Rady Miasta Myszkowa. Włodzimierz Żak po raz kolejny nie uzyskał od większości w radzie zielonego światła do zarządzania miastem. Głosowania nad udzieleniem wotum zaufania czy absolutorium zakończyły się porażką wójarza. W obu głosowaniach dostał czerwone światło od 12 radnych: Magdaleny Balwierz, Elżbiety Doroszuk, Sławomira Jałowca, Zofii Jastrzębskiej, Norberta Jęczalika, Małgorzaty Skinder, Haliny Skorek-Kawki, Iwony Skotnicznej, Tomasza Szlenka, Jarka Tryndy, Adam Zaczekowski, Tomasz Załęckiego. 8 rajców było za: Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska-Łazaj. Nieobecny był przewodniczący Jerzy Woszczyk. Rozkład głosów i argumenty rzucające w dyskusji sprowokowały Żaka do pewnej wypowiedzi, w której próbuje oczywiście przedstawiać fakty, mówi, że w głosowaniu wygrała polityka, że niektórzy radni po prostu musieli głosować zgodnie z partyjnym kluczem. Kontrowersyjnie wypowiada się Zaczekowski i Załęcki. Nie to jednak jest najbardziej szokujące. Włodzimierz Żak przymila się do PiS-u i prosi starostę o ujawnienie ich dobrej współpracy.

- Nie wiem, czy pan starosta będzie miał odwagę powiedzieć publicznie, jak ja z nim współpracuję czy



dobrze, czy źle? Aż jestem ciekawy. Zapytam o to, być może polityka nie pozwoli mu zabrać w tej dyskusji głosu. Być może pokaże jako kolega samorządowiec odwagę i powie „co oni nagadali” – powiedział Żak.

Mówiąc oni, burmistrz na myśli miał Tomasza Załęckiego i resztę

radnych. To on od kilku miesięcy kreowany był przez kierownictwo lokalnego PiS-u na kandydata na burmistrza. Pierwotnie miał być nim Janusz Romaniuk, który uzyskał w minionych wyborach samorządowych do rady powiatu rekordową liczbę głosów (ponad 1 200).

Rehabilitacja Romaniuka w oczach społeczeństwa zaskoczyła wielu. Jako burmistrz miał przecież konflikt z prawem – kierował pojazdem pod wpływem alkoholu. Po latach zostało mu to wybaczone. PiS zaproponował mu start w wyborach do rady powiatu. Sukces tej partii

na rynku lokalnym to w dużej mierze zasługa Romaniuka. Decydenci doskonale wiedzieli o jego problemach z alkoholem. „Wzięli” człowieka zdrowego i ciekawego jak mu pomagali, skoro historia zatoczyła koło.

Romaniuk nie był zbyt wygodny, bo przy swojej dużej wiedzy samorządowej i doświadczeniu, potrafił uderzyć ręką w stół i zwykt „nosić spodnie”. Nie zawsze zgadzał się w radzie powiatu. A i zdarzyło mu się nieraz publicznie powiedzieć coś niepoehlebnego dla partii. Tak musiała go spotkać kara i zszedł na drugi plan. Zastąpić miał go słaby merytorycznie i świeży w samorządzie Tomasz Załęcki. Jakby szwajcarski zegarek z rysą na szybce zamienić na zegar wodny.

Szanse Tomasza Załęckiego na zostanie burmistrzem są jeszcze mniejsze niż Adama Zaczekowskiego, któremu to nie udało się dwa razy. A gdy nie ma dobrego kandydata, nie ma sensu podejmowanie uchwały o przeprowadzeniu referendum mającego odwołać Żaka. Aby było ono ważne – PiS i Lewica musiałyby przekonać kilkanaście tysięcy myszkowian. A niektórzy z nich rozważają nawet referendum w sprawie odwołania rady.

Katarzyna Kieras

FOTO: Powiat Myszkowski

CZYSSTE POWIETRZE W LEŁOWIE

Od 28 czerwca mieszkańcy gminy Lełów mogą korzystać z merytorycznego wsparcia przy wypełnianiu wniosków do programu „Czyste Powietrze”. W tamtejszym urzędzie gminy uruchomiony został punkt konsultacyjno-informacyjny.



*Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,
a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami*

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. MIŁOSZA KORALA

Żonie, Synowi, Rodzicom i bliskim Zmarłego
składamy
najszczerze kondolencje

Katarzyna i Jakub

„Czyste Powietrze” to ogólnopolski program do walki ze smogiem, polegający na uzyskaniu doptat m.in. do wymiany starych pieców oraz do ogrzewania domów jednorodzinnych. W nowo powstałym punkcie można skonsultować wniosek o dofinansowanie w ramach programu oraz go złożyć. Jak informują lełowski urzędnicy, mieszkańcy gminy będą mogli uzyskać informację na temat programu dwa razy w tygodniu tj. w poniedziałek w godzinach: 8:00-13:00

oraz we wtorek w godzinach: 10:00-15:00. Duże zainteresowanie programem spowodowało, że konieczne jest wcześniejsze ustalenie daty i godziny indywidualnego spotkania pod nr tel. 34 355 01 21 wew. 131.

Pracownicy urzędu:

- udzielą informacji o Programie osobom zainteresowanym złożeniem wniosku o dofinansowanie,

- udzielą wsparcia w zakresie przygotowania wniosków o dofinanso-

wanie,

- pomogą przy rozliczaniu przyznanego dofinansowania,

Szczegółowe informacje na temat Programu „Czyste Powietrze” można znaleźć na stronie internetowej <https://www.wfosigw.katowice.pl/oferta-dla-osob-fizycznych/program-czyste-powietrze.html> lub w poprzednich wydaniach DEMOKRATYCZNEJ.

Kuba Lamch

CZYSSTE POWIETRZE W LICZBACH

(dane od 19.09.2018 do 25.06.2021)

Złożone wnioski
266 859 szt.

Dofinansowane wniosków
4 677 034,677 zł

W tym wnioski przez gov.pl
17 981 szt.

Podpisane umowy
214 657 szt.

Dofinansowanie z umów
3 624 488 078 zł

Wyplacone dofinansowanie
1 696 229 784 zł

SOLIDARNA POLSKA JUŻ W MYSZKOWIE

Monika Fajer – Prezes Solidarnej Polski w okręgu 28 wraz z Michałem Wosiem – Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości przecięli wstęgę w nowo powstałym w Myszkowie biurze formacji politycznej Zbigniewa Ziobry. To inauguracja społecznego centrum działalności – zapowiadają.

W miejscu nieprzypadkowym, bo naprzeciw myszkowskiego sądu – od kilku dni siedzibę ma Solidarna Polska, partia, której liderem jest Minister Sprawiedliwości - Zbigniew Ziobro..

„ - Jesteśmy dla ludzi, chcemy się jednoczyć i robić coś dla tego miasta i całego powiatu. To miejsce, w którym zaczętek będą miały wspólne inicjatywy dla mieszkańców. Liczę na to, że nasze biuro stanie się społecznym centrum działalności – mówi Monika

Fajer, która w nowym biurze osobiście udzielać będzie porad społecznych. - Chcę bliżej poznać mieszkańców powiatu myszkowskiego i problemy, które im ciąży. Ufam, że razem znajdziemy na nie sposób – dodaje.

Monika Fajer słynie z tego, że słowo społeczny w swoim działaniu odmienia przez wszystkie przypadki.

„ Podkreślał to w swoim przemówieniu Minister Michał Woś, mówiąc: - Monika do Warszawy ni-

gdy nie przyjeżdża z pustymi rękoma. I niech państwa nie zwiedzie, że może przybywa z jakimś ciastem. Monika Fajer do ministerstwa przybywa zawsze z całym ogromem spraw ludzkich. Zawsze służy pomocą, można na nią liczyć.

Biuro znajduje się na pierwszym piętrze budynku Jura Parku w Myszkowie (vis-a-vis Sądu Rejonowego w Myszkowie), przy ulicy Kwiatkowskiego 3b. Będzie czynne od poniedziałku do piątku, w godzinach od 15.00 do 18.00. (kk)



STULATKOWIE Z POWIATU

Pan Antoni Maligłówa obchodził piękny jubileusz 100. urodzin. Jubilat urodził się 4 czerwca 1921 r. Z gminą Niegowa związany jest od zawsze, a w Tomiszowicach mieszka od urodzenia wraz z rodziną. Pan Antoni pełnił zaszczytną służbę w wojsku, obecnie jest kombatanem w stopniu porucznika. Od mieszkańców Tomiszowic usłyszeliśmy, że stulatak od zawsze czynnie uczestniczył w życiu

lokalnej społeczności. Przez wiele lat był druhem tamtejszej OSP.

W tym szczególnym dniu do jubilatki z życzeniami pospieszył Wójt Gminy Niegowa Mariusz Rembak wraz z urzędnikami. Na ręce Pana Antoniego wójt złożył listy gratulacyjne oraz wręczył kwiaty i okolicznościowy upominek.

W tym samym miesiącu urodziła się

równolatka Pana Antoniego – Janina Bębenek. Mieszkanka Myszkowa 26 czerwca obchodziła swoje 100. urodziny. Burmistrz Myszkowa Włodzimierz Żak złożył jej życzenia oraz wręczył listy gratulacyjne, w tym od premiera RP Mateusza Morawieckiego. Obojgu Jubilatów życzymy wszystkiego najlepszego i kolejnych 100 lat życia. (KL)

FOTO: UM Myszkow, UG Niegowa



REKLAMA

WYLEWKI
MASZYNOWE **BUD - MIX**
SŁAWOMIR WOŁEK

- wieloletnie doświadczenie
- profesjonalne wykonanie
- atrakcyjne ceny
- laserowy pomiar i wycena gratis!

tel. **514 868 198** Tomiszowice 38

USŁUGI ELEKTROINSTALACYJNE

Elektryka
Telewizja naziemna i satelitarna
Systemy alarmowe
Sieci komputerowe
Monitoring
Domofony i automatyka bram
Inteligentny dom

ELETRONIQ
INTELIGENTNE ROZWIĄZANIA

☎ +48 881 509 860 f fb.me/electroniq.24

NAPRAWA PIŁ
I KOSIAREK SPALINOWYCH
I ELEKTRONARZĘDZI
ORAZ SPRZĘTU AGD

Kapkowski Mariusz
42-350 Kozięgłowy
Mysłów, ul. Myszkowska 120

☎ 660 140 491

UBEZPIECZENIA

- ☑ Komunikacyjne
- ☑ Majątkowe
- ☑ Na życie
- ☑ Firmowe

Rolne **TUZ** **SALTUS** **InterRisk**
UNIQIA **warta.**

e.fendrych@disolutions.eu
508 067 174

BEZPIECZEŃSTWO NAD WODĄ

Zaczęły się wakacje, sezon urlopowy, czas beztrudnej laby. Aura oraz temperatury na zewnątrz zachęcają nas do wypoczynku nad wodą. Musimy pamiętać, że wakacje nie zwalniają nas z myślenia. Żadna, nawet najlepsza polisa nie zwróci nam życia. O czym warto pamiętać, aby wypoczynek nie zamienił się w tragedię? Należy przestrzegać kilku prostych zasad.

Jak co roku w okresie wakacyjnym liczba osób spędzających czas nad wodą zdecydowanie wzrasta. Obszary wodne są jednym z najchętniej wybieranych miejsc do spędzania urlopowych chwil. Musimy pamiętać, że czas nad wodą to nie tylko relaks, ale także czyhające zagrożenia. To właśnie nad akwenami najbardziej liczy się uwaga i przezorność letników. Wielu tragedii, do których dochodzi nad zbiornikami wodnymi, można by było uniknąć, gdyby ludzie stosowali się do podstawowych zasad bezpieczeństwa. Często alkohol, przecenianie swoich umiejętności pływackich, niedostateczna opieka nad dziećmi są przyczyną wielu tragedii. Należy pamiętać, że bezpieczna kąpiel to kąpiel w miejscach do tego przeznaczonych. „Dzikie kąpieliska” zawsze są pewną niewiadomą. Nie znamy ich dna, głębokości, a także jakości wody.

ŚLĄSKA POLICJA CZUWA NAD BEZPIECZEŃSTWEM

W tym roku na Śląsku utonęło już 13 osób, a to dopiero początek sezonu. Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach przywiązuje ogromną wagę do tego, aby wszystkim wypoczywającym nad wodą zapewnić bezpieczeństwo na jak najwyższym poziomie. Odpowiedzialny za prewencję na Śląsku, Zastępca Komendanta Wojewódzkiego insp. Dominik Łączek stawia bezpieczeństwo na pierwszym miejscu, wykorzystując w walce o nie wieloletnie doświadczenie i wiedzę zdobyte na stanowiskach kierowniczych w policji. W ostatnim czasie nad śląskimi akwenami wodnymi można zauważyć większą liczbę różnego rodzaju patroli policyjnych. Należy zwrócić szczególną uwagę na prowadzone przez policję działania profilaktyczne, które mają na celu edukowanie letników.

Komenda Główna Policji przedstawiła kilka podstawowych zasad, które obowiązują podczas wypoczynku w okolicach zbiorników wodnych:

1. Pamiętajmy o tym, że bezpieczna kąpiel to kąpiel w miejscu, które jest odpowiednio oznakowane i w którym nad bezpieczeństwem czuwa ratownik. „Dzikie kąpieliska” zawsze mają nieznane dno i głębokość, a woda w nich może być skażona. Nie wolno pływać też na odcinkach szlaków żeglugowych oraz w pobliżu urządzeń i budowli wodnych.

2. Przestrzegajmy regulaminu kąpieliska, na którym przebywamy. Stosujmy się do uwag i zaleceń ratownika;

3. Nie pływajmy w wodzie o temperaturze poniżej 14 stopni (optymalna temperatura to 22-25 stopni);

4. Nie pływajmy w czasie burzy, mgły (kiedy widoczność wynosi poniżej 50 metrów), gdy wieje porywisty wiatr;

5. Nie skaczmy rozgrzani do wody. Przed wejściem do wody ochłapmy nią klatkę piersiową, szyję, kark, krocze i nogi – unikniemy wstrząsu termicznego, którego nasz organizm bardzo nie lubi;

6. Nie pływajmy w miejscach, gdzie jest dużo wodorostów lub wiemy, że występują zawirowania wody lub

zimne prądy;

7. Nie skaczmy do wody w miejscach nieznanach. Może to się skończyć poważnym urazem, kalectwem, a nawet śmiercią. Absolutnie zabronione są w takich miejscach skoki „na główkę”, dno naturalnego zbiornika może się zmienić w ciągu kilku dni;

8. Pamiętajmy, że materac dmuchany nie służy do wypytywania na głęboką wodę, podobnie jak nadmuchiwane koło;

9. Nigdy nie wchodzimy do wody, nie pływajmy po spożyciu alkoholu;

10. Nie przystępujemy do pływania na czczo – wzmoczona przemiana ma-

16. Pływając żaglówkami, łódkami czy kajakami pamiętajmy o założeniu kapoka;

17. Nie pływajmy żaglówkami, łódkami czy kajakami będąc pod wpływem alkoholu, czy innych środków działających podobnie do alkoholu – za naruszenie tego zakazu grozi nam kara grzywny, a ponadto jest to niebezpieczne zarówno dla nas samych, jak i dla innych amatorów wodnych uroków;

18. Wyptywając na dłuższy rejs, pamiętajmy, żeby wcześniej sprawdzić prognozę pogody;

19. Przed wypłynięciem poinformuj-



terii osłabia nasz organizm;

11. Nie pływajmy również bezpośrednio po posiłku – zimna woda może doprowadzić do bolesnego skurczu żołądka, co może ponieść za sobą bardzo poważne konsekwencje;

12. Nie przeceniamy swoich umiejętności pływackich. Jeśli chcemy wybrać się na dłuższą trasę pływacką, pływamy asekurowani przez łódź lub przynajmniej w towarzystwie jeszcze jednej osoby. Na głowie powinniśmy mieć założony czepek, aby być widocznym dla innych w wodzie. Można do tego celu użyć boji na szelkach;

13. Nie wyptywajmy za daleko od brzegu po zapadnięciu zmroku. Pływanie po zachodzie słońca jest niebezpieczne;

14. Dzieci powinny bawić się w wodzie tylko pod opieką dorosłych, dobrze, żeby mieli złożone na siebie dmuchane rękawki, które pomogą dziecku utrzymać się na wodzie;

15. Zażywając kąpiele słonecznych, zwracamy uwagę na osoby obok nas. Może się okazać, że ktoś będzie potrzebował naszej pomocy. Jeśli będziemy w stanie mu pomóc, to zrobimy to, ale w granicach swoich możliwości. Jeśli nie będziemy czuli się na siłach, to zaalarmujemy natychmiast inne osoby;

my najbliższych lub znajomych, dokąd, z kim i jakim sprzętem wyptywamy oraz o przewidywanej porze powrotu.

Stosowanie się do powyższych zasad może sprawić, że nasz wypoczynek nad wodą będzie bezpieczny. Najważniejszą zasadą, jaką powinniśmy się kierować, jest zdrowy rozsądek.

PRZYZYNY UTONIĘĆ

Pomimo wielu prowadzonych kampanii edukacyjnych, których celem jest zmniejszenie liczby utonięć, w dalszym ciągu co roku z tego właśnie powodu umiera ponad 100 osób. Jakie są najczęstsze przyczyny utonięć? Większość powie, że alkohol - i w tym momencie ma rację, ale nie tylko napoje wysokokowe mogą zamienić nasz wymarzony wypoczynek w tragedię.

Policja podaje najczęstsze przyczyny utonięć:

- Brak umiejętności pływania.
- Brawura, przecenianie swoich sił i umiejętności pływackich.
- Pływanie w stanie nietrzeźwym. Alkohol powoduje zaburzenia zmysłu, równowagi i orientacji!
- Niedocenianie niebezpieczeństwa w wodzie.
- Pływanie w miejscach zabronionych.



• Siadanie na rufie kajaku lub na burcie łodzi.

• Nieumiejętność postępowania w przypadku wywrócenia się kajaka lub łodzi.

• Lekkoomyślna zabawa polegająca na wrzucaniu innych do wody oraz zanurzaniu osób pływających.

NAJBIEZPIECZNIEJ W MYSZKOWSKIM

W powiecie myszkowskim mamy kąpielisko z prawdziwego zdarzenia. Jak już pisaliśmy w poprzednim wydaniu, w Żarkach powstał nowoczesny basen. To na chwilę obecną jedyne w okolicy strzeżone kąpielisko. Całość infrastruktury wokół basenu robi ogromne wrażenie. Znajdą tam miejsce do wypoczynku nie tylko miłośnicy pływania, ale również m. in. piknikowicze, dzieci i cykliści. Należy podkreślić, że cały kompleks dostosowany jest do osób niepełnosprawnych. Żarecki basen staje się jedną z głównych atrakcji na Jurze. Zapewne przyciągnie nie tylko mieszkańców powiatu myszkowskiego, ale także turystów, którzy po zwiedzaniu pobliskich zamków i skałek skorzystają z okazji do wakacyjnej ochłody.

Kuba Lamch

FOTO: Polska Policja

ZAWODY WĘDKARSKIE FEEDER NA PIĄTKĘ

ZBIORNIK NR 5 Myszków ul. Zamenhoffa

START 11 LIPIEC 2021
GODZ. 7:00 (zbiórka) 8:30 (start)
KONIEC GODZ. 13:30 (koniec) 14:00 (podsumowanie)

1 Wędkarstwo Feeder klasyczny / Method feeder
1 Ciepły posiłek / Trofea / Nagrody

STARTOWE [60 PKT MTWS] **ZAPISY DO 09.07**
Tel. 500 854 909

Liczba miejsc ograniczona / Zawody ogólnodostępne

ZAPRASZA
MYSZKOWSKIE TOWARZYSTWO WĘDKARSKIE

Organizator MTWS zastrzega sobie prawo do przełożenia zawodów lub zmian organizacyjnych z uwagi na złe warunki atmosferyczne bądź niską frekwencję uczestników

NIE WYGASILI MANDATU PICHECIE

ZDRADZIŁA JADWIGA SKALEC

Kiedyś rozdawała wyborcom kapcie, by tylko uzyskać mandat radnej powiatowej z ramienia Platformy Obywatelskiej. Dziś jest kotem zapasowym PiS-u. O cichej współpracy Jadwigi Skalec z koalicją rządzącą mówiło się już dawno. Głosowanie nad wygaszeniem mandatu Wojciechowi Pichecie odkryło jednak wszystkie karty. A pomyśleć, że to Picheta najgłośniej krzyczał, gdy w poprzedniej kadencji dostała pracę w PCPR-ze. Radni, z którymi Skalec teraz głosuje, pytali wówczas, czy nie ma młodszych kandydatur. Do głosowania nad ratowaniem skóry, wiek okazał się stosowny.

Nie standardowo w czwartek, a tydzień później w poniedziałek Przewodniczący Rady Powiatu w Myszkowie zwołał sesję, podczas której radni mieli podejmować uchwałę dotyczącą wygaszenia mu mandatu. Wojciech Picheta tym kiepskim zabiegiem przesunął termin publikacji w papierowych wydaniach lokalnych gazet relacji z tej ciekawej sesji. Kilkoro radnych zarzuciło Pichecie łączenie kierowania szpitalem z mandatem radnego, a to wbrew prawu. Picheta miał zastępować dyrektora lecznicy w czasie jego nieobecności. Na potwierdzenie zarzutów, radni przedstawili przykłady. Zawiadomili też Wojewodę Śląskiego, lecz on decyzję pozostawił do rozstrzygnięcia radzie.

Porażka demokracji

Jak zakończy się samo głosowanie nad wygaszeniem mandatu, było wiadome jeszcze przed złożeniem projektu uchwały w tej sprawie, to ciekawym było zachowanie kilku radnych.

Pewne było, że PiS ze Wspólnym Powiatem tę potyczkę wygra i w taki sposób jeszcze przez chwilę utrzymają Pichetę w radzie. Opozycja jest za słaba i wiadome było, że możliwości nie wykorzysta. A mogła. Do wygaszenia mandatu radnemu Pichecie potrzebne było 10 głosów. Sam zainteresowany głosować nie mógł, szanse więc były wyrównane.

Oficjalnie władza PiS-u w powiecie zależy od jednego głosu, wielcy prawicowi politycy są jeńcami startującego z listy Lewicy Mariusza Morawca. To on w głosowaniach trudnych rozdaje karty. Opozycja nieoficjalnie nie ma aż 9 mandatów. Ta uchwała pokazała, że może liczyć ledwo na 6. Jest jeszcze kategoria opozycji niezdecydowanej – składa się z dwóch radnych.

Gdyby wszyscy zachowali dyscyplinę, to przewodniczący pożegnałby się z mandatem. PiS miałby swoje 8 głosów (Kołodziejczyk, Romaniuk, Polak, Wiśniewska, Koral, Kumor, Kolasa, Ośmiatowski), opozycja miałaby 9 (Lasecki, Socha-Korendo, Kaim-Hagar, Skalec, Kępski, Ruciński, Piłka, Jastrzębski, Karkocha). I nawet gdyby Mariusz Morawiec wstrzymał się od głosu, to PiS przegrałby z kretesem.

A że polityka to gra nieczysta, scenariusz nie był możliwy do zrealizowania. Pewne było, że któryś radny opozycji się wyłamał. Typy kto będzie powia-



towym Judaszem, były różne.

Zanim jednak doszło do głosowania, demokracja poniosła pierwszą porażkę. Radnym nie pozwolono dyskutować, powołując się na to, że przecież temat miał być wyjaśniony na komisjach. To całkiem sprytny zabieg, bo posiedzenia komisji nie są transmitowane w internecie i jakie argumenty prezentowały obie strony, przeciętny Kowalski nie ma pojęcia. Mógł dowiedzieć się tego z transmisji sesji, ale Tomasz Ośmiatowski złożył wniosek o zakończeniu dyskusji. Dziękujemy. Głos w dyskusji próbował też tłumaczyć starosta Piotr Kołodziejczyk, chwając się sukcesami w pozyskiwaniu środków dla szpitala. Problem w tym, że były to wypowiedzi nie na temat i to czy Kołodziejczyk pozyskał coś dla szpitala, nie ma nic wspólnego z bezprawnym kierowaniem szpitalem i byciem radnym.

„Propozycję rozwiązania problemu złożył Mariusz Morawiec:

- Panie Przewodniczący, ja podtrzymuję swoją propozycję z komisji, a mianowicie uważam, że żeby nie budzić kontrowersji, żeby pan nie stał w tak złym świetle, jak pana teraz stawiają, powinien pan złożyć rezygnację albo z funkcji Naczelnego Lekarza Szpitala, albo z funkcji Przewodniczącego Rady. Rozwiąże się sprawa, prawnicy wojewody, bo prawdopodobnie dzisiejsze głosowanie nie rozstrzygnie tego, prawnicy wojewody określą się. Będzie sprawa czysta. Zawsze może pan do funkcji wrócić.

Picheta słów Morawca jakby słyszeć nie chciał. Decyzja Komisji Rewizyjnej też dla koalicjantów była mało ważna. Zdaniem jej trzech członków – jak podkreślał przewodniczący komisji Dariusz Lasecki – Picheta złamał prawo.

- Pan Przewodniczący i Pan Naczelnny Lekarz szpitala nie ma prawa zastępować Pana Dyrektora SPZOZ-u – wyjaśniał Dariusz Lasecki.

Najważniejszy był jednak wniosek o zamknięcie dyskusji, który oczywiście został podjęty większością głosów. Tak radnym odebrano prawo do omówienia tej nietypowej sytuacji.

- Gratuluję wam odwagi, na prawdę. To jest właśnie wasza demokracja – powiedział na zakończenie Rafał Kępski.

Uchwała za wygaszeniem mandatu Wojciechowi Pichecie nie została podjęta. Przeciw niej zagłosowało 9 radnych: Mateusz Kolasa,

Piotr Kołodziejczyk, Jolanta Koral, Jarosław Kumor, Tomasz Ośmiatowski, Zdzisława Polak, Janusz Romaniuk, Marlena Wiśniewska i Jadwiga Skalec. Za podjęciem uchwały było 6 radnych, 3 wstrzymało się od głosu: Mariusz Morawiec, Maciej Piłka i Andrzej Jastrzębski.

Zapytaliśmy przewodniczącego powiatowej Platformy Obywatelskiej, co sądzi o głosowaniu Jadwigi Skalec, która startowała z listy Koalicji Obywatelskiej.

„- Podczas głosowania nie było dyscypliny partyjnej. Rozmawiałem z Jadwigą Skalec przed sesją i zapowiadała, że będzie głosować przeciw wygaszeniu mandatu Wojciechowi Pichecie, bo jej zdaniem te argumenty się nie bronią. Czy jakieś konsekwencje wobec radnej, która startowała z listy Koalicji Obywatelskiej wyciągnę – jeszcze nie wiem. Po sezonie urlopowym na pewno zajmemy się tą kwestią. Muszę też skonsultować tę sprawę na szczelbu wojewódzkim – powiedział szef powiatowej PO - Dariusz Lasecki.

Interpretacja na własne potrzeby

W poprzedniej kadencji układ sił politycznych był zupełnie inny. Powiatem rządziła wtedy Platforma (na czele z Laseckim), Przyszłością i Lewicą. W opozycji zasiadał PiS z Nową Przyszłością (Picheta, Kumor, Ośmiatowski). Gdy asystentem dyrektora szpitala został ówczesny radny Michał Trojakowski, radni PiS-u i klubu Pichety grzmieili na sesjach i komisjach o tym, jak to beczelnie łączy się kierowanie szpitalem z mandatem radnego.

Na tamten czas było to łamanie prawa, skandal i przegrana samorządności. Dziś to zła interpretacja przepisów przez opozycyjnych radnych. Przed laty w sporze udział brał także ówczesny wicewojewoda Mariusz Trepka, który dziś milczy jak grób. Takiego festiwalu hipokryzji dawno nie widziałam. Ani to prawe, ani sprawiedliwe. Teraz tylko przyszło nam czekać na odkrycie srebrników. Ciekawe na jakim etapie jest sprawa rozbiórki domu radnej Skalec...(kk)

ZAMÓW REKLAMĘ 660 47 63 85

CZY NASZE GMINY SĄ BOGATE?

2020 był dla nas wszystkich rokiem szczególnym. Pandemia niemal całkowicie przeorganizowała naszą codzienność, zmieniła priorytety i zasiała spustoszenie w gospodarce. Jak wpłynęła na samorządy, sprawdził to Forbes, tworząc ranking najbogatszych samorządów w Polsce. Czy na liście są gminy z powiatu myszkowskiego?

Miesięcznik odnawiający przymiotnik bogaty przez wszystkie przypadki jak co roku stworzył ranking zamożności samorządów. Pod lupę specjaliści od finansów wzięli dochody i wydatki miast, gmin miejsko-wiejskich i tych najmniejszych - wiejskich. Wyniki badania nie pozostawiają złudzeń, pandemia dała się we znaki samorządom, uszczuplając ich dochody, wpływ z usług czy podatków. Zwiększyły się wydatki na działania związane z bezpieczeństwem sanitarnym. Niektóre inwestycje nie zostały zrealizowane przez zastój w gospodarce. Czy budżety gmin z naszego terenu ucierpiały na pandemii?

249,4 miliarda złotych to suma dochodów uzyskanych przez wszystkie gminy. Nie zdziwi nikogo fakt, że liderem na liście jest stolica z wynikiem 18,6 mld zł. Najmniejsze dochody wypracowała gmina wiejska - Dubicze Cerkiewne w województwie podlaskim. Oczywiście jest, że nie ten samorząd, który ma najwyższe dochody, jest najbogatszy. Stopień zamożności określa dochód *per capita* (na jednego mieszkańca). Co wpływa na wysokość dochodu? To wypadkowa wielu czynników: położenia, przemysłowienia czy przedsiębiorczości mieszkańców. Nikogo więc nie powinno zdziwić, że niekwestionowanym liderem wśród gmin jest Kleszczów, na którego terenie funkcjonuje Kopalnia Węgla Brunatnego Betchatów i największa w Europie elektrownia opalana węglem brunatnym - Elektrownia Betchatów. W zwycięskiej gminie dochód na jednego mieszkańca wyniósł 41 tys. zł (to efekt wpływu podatków od nieruchomości i opłaty eksploatacyjnej). Dla kontrastu - najmniejszy

dochód (poniżej 4 tys. zł na mieszkańca) uzyskała gmina wiejska Wietrzychowice - województwo małopolskie. Średnia krajowa w tej kategorii to około 6 tys. zł na mieszkańca.

Weryfikując jednak wysokość do-

z dochodami w wysokości 33,98 mln zł (wzrost o 15,2%). Zdecydowanie inaczej wygląda przeliczenie dochodów na jednego mieszkańca. Poraj uplasował się niestety w ogonie - dopiero na 1456 miejscu. Tam dochód na jednego mieszkańca

niopomorskie) - 9,37 mln zł (wzrost o 14,4%). W tej kategorii mamy aż trzy gminy: Myszków (miejska), Kozięgłowy i Żarki (gminy miejsko-wiejskie). Stolica naszego powiatu znalazła się na 139 miejscu z dochodami w wysokości 156,46 mln zł

mieszczą się w pierwszej połowie (376 miejsce) z dochodami na mieszkańca w wysokości 5 614 zł (wzrost o 7,4%). Najwyższą lokatę wśród naszych uzyskują Żarki - 243 miejsce, z dochodami na mieszkańca w wysokości 5 916 zł (wzrost o 11,1%). Widać, że i w przypadku tych samorządów notowany jest wzrost zamożności, choć dwie gminy wypracowały dochód na mieszkańca poniżej średniej. Najlepiej radzą sobie Żarki. Trzeba podkreślić, że wiele samorządów pandemiczny spadek dochodów reperowało środkami pozyskanymi na inwestycje. Burmistrz Żarek musiał się sporo natrudzić, bo środki z krajowych programów na przykład na remont dróg tę gminę omijały.

A jak poradziły sobie w 2020 roku gminy Janów i Lelów? Obie skategoryzować należy w grupie samorządów wiejskich.

Biorąc pod uwagę wysokość dochodów, Janów znalazł się na 665 miejscu z wpływami do budżetu na poziomie 37,72 mln zł (wzrost o 33,7%). Lelów to 974 miejsce z dochodami w wysokości 28,51 mln zł (wzrost o 2,5%). A jak wyglądają dochody tych gmin *per capita*? W przeliczeniu na jednego mieszkańca gmina Janów uzyskała 6 304 tys. zł (wzrost o 33,1%), co dało jej wysoką 366 lokatę. Natomiast gmina Lelów uzyskała dochód w przeliczeniu na jednego mieszkańca w wysokości 5 909 zł (wzrost o 2,9%), co uplasowało ją na 612 miejscu na 1533 samorządy wiejskie.

Katarzyna Kieras



chodów - najwyższą lokatę wśród gmin wiejskich uzyskało Tarnowo Podgórne (woj. wielkopolskie). Ta gmina miała 289,11 mln zł wpływów do budżetu (wzrost o 8,3% w porównaniu do 2019 roku). Ostatnie 1533 miejsce zajęły wspomniane wyżej Dubicze Cerkiewne z dochodami w wysokości 8,07 mln zł (spadek o 6,8% do 2019 r.). W powiecie myszkowskim mamy dwie gminy wiejskie - Poraj i Niegowę. Obie uplasowały się w pierwszej połowie. Poraj na 350 miejscu z dochodami w wysokości 53,36 mln zł (wzrost o 8,3%), a Niegowa na 777 miejscu

wyniósł 4 889 zł (wzrost o 8%). Za to Niegowa znalazła się na 488 lokacie z dochodami na mieszkańca w wysokości 6 059 zł (15,9%). Trzeba zauważyć, że obie gminy zanotowały wzrost. Większe powody do zadowolenia powinni mieć mieszkańcy gminy Poraj, ponieważ to ten samorząd miał przez ostatnie lata duże problemy finansowe.

Wśród gmin miejskich i miejsko-wiejskich, których jest w rankingu 877 - największe dochody uzyskało Piaseczno (woj. mazowieckie) - 627,44 mln zł (wzrost o 7,2%), najniższe Nowe Warpno (zachod-

wzrost o 6,7%). Kozięgłowy uplasowały się na 385 miejscu z dochodami w wysokości 80,40 mln zł (wzrost o 7,4%). Żarki to 599 miejsce z dochodami w wysokości 50 mln zł (wzrost o 11,2%). Sytuacja naszych samorządów znacznie się zmienia, gdy dochody przeliczone zostają na jednego mieszkańca. Średni dochód na osobę w gminach miejskich i miejsko-wiejskich wyniósł blisko 5,7 tys. zł. Myszków trafia niemal na koniec tabeli (751 miejsce na 877) z dochodami znacznie poniżej średniej - 4 954 zł na mieszkańca (wzrost o 6,9%). Kozięgłowy

OSP SMUDZÓWKA DOSTAŁA UPRAŻNIIONY WÓZ

Ochotnicy ze Smudzówki cieszą się z otrzymanego niedawno wozu, który służyć im będzie w wyjazdach do wypadków drogowych oraz miejscowych zagrożeń.

Oficjalne przekazanie samochodu odbyło się 18 czerwca przed Urzędem Miasta w Myszkowie. Iveco Daily, który wpisano na stan myszkowskiej jednostki ochotniczej do tej pory wykorzystywany był w służ-

bie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zabrzu. Strażacy ze Smudzówki będą o niego dbać jak o największy skarb, a mieszkańcy okolicznych miejscowości mogą spać spokojnie. (kk) FOTO: UM Myszków



ZAINTERESUJĄ PRZEDSZKOLAKÓW CZYTANIEM

Przedszkole ze Złotego Potoku wraz z innymi europejskimi szkołami i przedszkolami przystąpiło do kolejnej inicjatywy w ramach projektu eTwinning. Głównym celem projektu jest rozbudzenie u dzieci zainteresowania czytelnictwem oraz zachęcenie opiekunów do codziennego czytania dzieciom w domu.

CZYM JEST eTWINNING?

Jest to społeczność, która gromadzi szkoły i przedszkola z całej Europy. Współpraca pomiędzy placówkami odbywa się za pomocą mediów elektronicznych. W ramach projektu uczniowie i nauczyciele wymieniają się informacjami i materiałami do nauki. eTwinning ma również za zadanie poszerzyć zakres pedagogicznych możliwości oferowanych nie tylko uczniom, ale również nauczycielom, motywuje do nauki i otwiera użytkowników na całą Europę. Jak informuje oficjalna strona projektu, w programie uczestniczą wszystkie kraje Unii Europejskiej oraz Albania, Bośnia i Hercegowina, Islandia, Liechtenstein, Macedonia Północna, Norwegia, Serbia i Turcja.

Na stronie internetowej Gminy Lelów dowiadujemy się, że do zrealizowania projektu wyznaczono sie-

dem zadań, które przedstawiają się następująco:

1. Prezentacja miejsc do czytania w przedszkolu.
2. Zaprezentowanie organizacji zajęć czytelniczych w przedszkolu.
3. Czytanie dzieciom z udziałem zaproszonych gości.
4. Zaprezentowanie przez dzieci ich ulubionych książek.
5. Zorganizowanie wystawy rysunków namalowanych przez dzieci, przedstawiających sceny z bajek.
6. Wymiana książek pomiędzy kolegami i koleżankami.
7. Zachęcanie do wspólnego czytania w domu.

Podczas prowadzonych w przedszkolu zajęć oglądane są zdjęcia i inne materiały przesłane i zgro-

madzone na platformie. Taka forma pozwala zobaczyć dzieciom, jak uczą się ich rówieśnicy z innych krajów, a także podejmować próby komunikacji w języku angielskim. Inicjatywa

podjęta przez Przedszkole w Złotym Potoku to ogromna frajda dla maluchów, dzięki której mogą uczyć się języka angielskiego, poznawać inne kultury i rozwijać swoje zaintere-

sowania. W serwisie internetowym „youtube” możemy zobaczyć prezentacje przez maluchów ich ulubionych książek. (KL)

Foto: Gmina Janów



AKCJA PIERWSZEJ DAMY

Pierwsza Dama zainicjowała akcję Usłyszeć Dzieci mającą zachęcić dorosłych do towarzyszenia dzieciom w trudnym procesie wychodzenia z izolacji, jak również w radzeniu sobie z problemami, które czas pandemii spowodował lub wystrzył. Inicjatywa oparta została na wiedzy i doświadczeniu m.in. psychologów, psycho-terapeutów, pedagogów, socjologów i lekarzy.

Intencją Agaty Kornhauser-Dudy jest, by rodzice, nauczyciele, wychowawcy mieli okazję skorzystać z wiedzy i doświadczenia ekspertów, którzy obserwują, że pandemia, nauka zdalna i izolacja stanowią bardzo trudne doświadczenie dla dzieci i młodzieży, nawet, gdy wydaje się, że młodzi ludzie są wobec nowych realiów obojętni. Akcja ma uświadomić dorosłym, że wyjście z izolacji jest dla dzieci wyzwaniem, nierzadko wielką lekcją radzenia sobie z lękiem.

Pierwsza Dama zaprosiła do udziału w akcji specjalistów z różnych dziedzin, by - przyglądając się różnym aspektom rozwoju, aktywności i zainteresowań naszych podopiecznych - móc w pełni Usłyszeć Dzieci. Partnerami merytorycznymi akcji są Maria Rotkiel, psycholog i psychoterapeutka oraz Instytut Matki i Dziecka w Warszawie. W ramach akcji odbędzie się 12 spotkań z ekspertami. W rozmowie z psychologiem będą oni omawiać różne aspekty życia dzieci, które pandemia przytłumiła albo wystrzyła, a których nie można przeoczyć, by dziecko miało dobre relacje z rodzicami, prawidłowo się rozwijało i by szczęśliwie odnalazło się wśród rówieśników i w szkole, zarówno w pandemii, jak i po zakończeniu izolacji. Każde spotkanie, wcześniej zapowiedziane przez Panią Prezydentową,

publikowane będzie raz w miesiącu na stronie Usłyszeć Dzieci na Facebooku oraz na Instagramie Pierwszej Damy. Po każdym odcinku widzowie będą mieli możliwość zadania pytań ekspertowi, a odpowiedzi na te pytania będą publikowane w osobnym materiale filmowym, do którego każdorazowo dołączony zostanie mini poradnik rodzica.

Minął rok odkąd znaleźliśmy się w zupełnie nieznanym wcześniej sytuacji społecznej, zawodowej i edukacyjnej. Niemal każde mieszkanie stało się nie tylko przystanią dla domowników, ale również przedszkolem, szkołą i pracą. Nasze domy coraz trudniej znoszą ten interdyscyplinarny tryb, jeszcze trudniej radzimy sobie my, a co bardzo niepokoi specjalistów - najgorzej z izolacją radzą sobie dzieci.

Pomimo wspólnego przebywania w domu niemal 24 h na dobę, możemy nie zauważać trudności, z którymi mierzą się nasze dzieci. Doświadczenia psychologów, terapeutów i psychiatrów wskazują, że młodzi ludzie borykają się z konsekwencjami zdrowotnymi wynikającymi z pandemicznej rzeczywistości, jak zaburzenia nastroju, zaburzenia odżywiania i snu oraz uzależnienia cyfrowe, a my - dorośli, pomimo wspólnego przebywania w domu niemal 24 h na dobę, możemy nie zauważać trudności, z którymi mierzą się nasze dzieci.

Wyczuleni na ich potrzeby możemy działać profilaktycznie, jak również wspierając w procesie leczenia konsekwencji zdrowotnych czasu pandemii. Aż połowa 17-latków znajduje się obecnie w grupie ryzyka depresji, przed pandemią odsetek był trzykrotnie niższy. Zestawiając wyniki badań Health Behaviour in School-aged

Children - HBSC przeprowadzone w populacji ogólnej młodzieży w Polsce w 2018 roku z nowymi danymi zebranymi przez Instytut Matki i Dziecka podczas pandemii na początku 2021 r. (ankieta online wśród młodzieży 11-18 lat), można zaobserwować negatywne zmiany w wielu obszarach związanych ze zdrowiem i zachowaniami zdrowotnymi młodzieży.

Szczególnie często na złe samopoczucie skarżą się dziewczęta. Co druga dziewczynka odczuwa bóle głowy i bóle pleców prawie w każdym tygodniu, a co trzecia bóle brzucha. Niepokojący jest fakt, że aż 2/3 dziewcząt i co drugi chłopiec odczuwa zmęczenie częściej niż 1 raz w tygodniu lub prawie codziennie, a ponad połowa dziewcząt i 41% chłopców skarży się na przygnębienie. Przed pandemią odsetek młodzieży oceniającej swoje zdrowie jako doskonałe wynosił 21%, w badaniach z okresu pandemii - jedynie 13%, natomiast odsetek młodzieży oceniającej swoje zdrowie jako słabe przed pandemią wynosił 2,4%, a w okresie pandemii zwiększył się aż 5-krotnie, do 12,3%. Aż połowa 17-latków znajduje się obecnie w grupie ryzyka depresji, przed pandemią odsetek był trzykrotnie niższy.

O wpływie pandemii na relacje z rówieśnikami wspomina 2/3 badanych, a co trzeci nastolatek odczuł zmianę na gorsze w relacjach z rodzicami. O wpływie pandemii na relacje z rówieśnikami wspomina 2/3 badanych, a co trzeci nastolatek odczuł zmianę na gorsze w relacjach z rodzicami. Dla blisko 2/3 młodzieży wprowadzone obostrzenia miały również negatywny wpływ na ich aktywność fizyczną. Jedynie co 10-ty badany nastolatek na początku 2021 roku spełniał zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia

(WHO) dla młodzieży szkolnej, dotyczące minimalnej aktywności fizycznej niezbędnej dla zachowania zdrowia w stosunku do 17,2% regularnie aktywnej młodzieży w 2018 roku. Uczniowie biorący udział w badaniu prowadzonym przez IMiD na początku pandemii (w kwietniu 2020 r.) skarżyli się również na duże trudności związane z nauką zdalną: była ona szczegól-

nie uciążliwa dla starszej młodzieży (17-18 lat) oraz nastolatków mieszkających na wsi. W czasie badania przeprowadzonego po prawie roku trwania pandemii, ponad połowa badanych uczniów przyznawała, że odczuwa duży stres związany ze szkołą.

Źródło: Kancelaria Prezydenta RP

Usłyszeć Dzieci



TERAZ JURA PONOWNIE DZIAŁAŁA DLA OLIWKI

Stowarzyszenie TERAZ JURA doskonale wie, jak połączyć przyjemne z pożytecznym. W czerwcu wzięli udział w kolejnej zbiórce tekstyliów dla chorującej na SMA Oliwki Hyli. Włączając w działania lokalną społeczność, odnieśli podwójny sukces. Dziewczynka ma już całą potrzebną kwotę na leczenie. A do zebrania było niemało, bo 10 mln zł. Część tej kwoty to także Państwa zasługa.

- Już po raz drugi przeprowadziliśmy akcję zbierania używanych ubrań dla Oliwki. Zbiórka zakończyła się ogromnym sukcesem. Zaangażowanie ludzi było niesamowite. Każdemu darczyńcy dziękuję z całego serca za okazaną pomoc. Udało nam się zebrać dwa wypelnione po brzegi

busy, a namiot gdzie gromadziliśmy ubrania, pękł w szwach - i to dosłownie. Chciałbym również podziękować Tomaszowi Szlenkowi, że poszedł naszym śladem i włączył się do akcji na terenie Myszkowa. Mam nadzieję, że już niedługo przeprowadzimy wspólną akcję - powiedział

Jakub Lamch, prezes TERAZ JURY.

Członkowie stowarzyszenia potrafią angażować w swoje działania różne grupy społeczne z gminy Niegowa, z powiatu myszkowskiego, a także miejscowości poza nim.

Dziękujemy firmom: ElectronIQ

i Płotek z Niegowy za użyczenie pojazdów do przewiezienia niezliczonej ilości worków, a OSP Niegowa, GKS Jura Niegowa, Miastu Myszków, GOK Niegowa, kadry i rodzicom z Gminnego Żłobka w Niegowie, Przedszkola Publicznego w Niegowie, Warsztatom Terapii Zajęciowej

w Ogorzelniku Towarzystwo Przyjaciół Dzieci za wsparcie w akcji.

TERAZ JURA w planach ma wiele ciekawych działań, o których na bieżąco będziemy Państwa informować.(kk)



PABIANKI GOTOWAŁY DLA PIERWSZEJ DAMY

Pabianki z gminy Janów zajęły pierwsze miejsce w etapie wojewódzkim Konkursu dla Kół Gospodyń Wiejskich o Nagrodę Małżonki Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Do etapu wojewódzkiego zgłosiło się 146 kół gospodyń z całej Polski, spośród których komisja wybrała najlepszych 16. Po jednym z każdego województwa.

Wygrana na etapie wojewódzkim dała Pabiankom przepustkę do krajowego finału Konkursu, gdzie reprezentowały województwo śląskie.

Gospodynie z gminy Janów znalazły się w najlepszej 16. KGW w Polsce.

19 czerwca w siedzibie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „MAZOWSZE” im. Tadeusza Sygietyńskiego w Otrębusach odbył się finał.

Zmagania najlepszych obserwowwała Pierwsza Dama

Agata Kornhauser-Duda.

Tematem przewodnim były regionalne zwyczaje oraz obrzędy ślubne i weselne. Pabianki reprezentowały swoją gminę, powiat częstochowski, a także województwo śląskie.

Do konkursu przygotowały weselne przysmaki:

- zupę-rosół,
- danie mięsne-roladę wołową,
- danie jarskie-sałatkę warzywną,
- danie garmazeryjne-szynkę z kością,
- ciasto wyrób/cukierniczy-tort jeż
- oraz czterominutową inscenizację o tematyce obrzędów weselnych.

Udział w finale to ogromne wyróżnienie i promocja dla całej gminy Janów. Pabiankom składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów. Dziękujemy za godne reprezentowanie województwa śląskiego. (KL)

FOTO: Gmina Janów



DEMOKRATYCZNA®

www.demokratyczna.com.pl
facebook.com/demokratyczna

Redakcja: ul. Kościuszki 12, Myszków
Galeria Oczko, I piętro, lokal 125
redakcja@demokratyczna.com.pl

Wydawca: DEMOKRATYCZNA Katarzyna Kieras

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

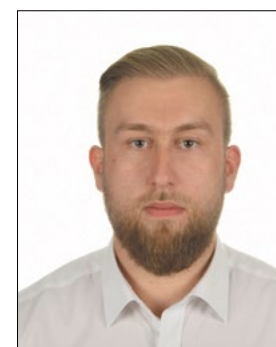
Redaktor naczelna:

Katarzyna Kieras
tel. 660 47 63 85
kkieras@demokratyczna.com.pl



Redaktor

Kuba Lamch
tel. 793 799 719
kubalamch@demokratyczna.eu



JESTEŚ GOTOWY NA FIT PRZEMIANĘ?

Nikoletta Sularz (Mistrzyni Świata Fitness) wraz z Mateuszem Czerwikiem prowadzą studio treningu personalnego. Pod ich czujnym okiem można wypracować świetną sylwetkę. Dbają nie tylko o formę, ale i o zdrowe odżywianie. Podopieczni wylewają siódme poty, ale efekty są niesamowite. Dyplomowani trenerzy wyjaśniają, dlaczego studio treningu personalnego jest lepsze od klubu fitness.

Nikoletta Sularz: - Pierwsza myśl, która zazwyczaj pojawia się u osoby, która zdecydowała się być w formie, brzmi: „Do jakiej siłowni powinienem się zapisać?” Ostatecznie, jeśli zamierzasz być fit, dlaczego nie pójść gdzieś, gdzie panują warunki, w których ci się to uda. Sprzęt, zajęcia, muzyka i inne sprawią, że twój trening przyniesie większy sukces niż praca nad sobą w domu. Ale skąd wiesz, czy powinieneś zapisać się do siłowni, czy studia treningu personalnego? Jaka jest różnica? Czy istnieje różnica?

Mateusz Czerwik: - Siłownia lub centrum fitness jest zwykle tworzona na bardzo dużą skalę (kilkaset lub kilka tysięcy metrów kwadratowych) z dużą ilością maszyn, zarówno do treningu siłowego, jak i sprzętu do ćwiczeń typu cardio. Tak długo, jak masz członkostwo w siłowni, możesz wejść, gdy tylko będzie ona otwarta i korzystać z dowolnego sprzętu. Brzmi świetnie, prawda? Niestety, istnieje wiele wad chodzenia do dużej siłowni.

Aby być biznesem dochodowym, siłownia zazwyczaj potrzebuje bardzo dużej liczby członków, których muszą pomieścić na jak najmniejszej przestrzeni. Oznacza to, że siłownia faktycznie nie chce, abyś przychodził regularnie na treningi. W ich najlepszym interesie leży posiada-

nie ludzi, którzy płacą i nie przychodzą. Po drugie oznacza to, że w godzinach szczytu siłownia może być bardzo zatłoczona. Tłumy mogą być tak ogromne, że mogą powodować czas oczekiwania na niektóre elementy wyposażenia. A jeśli czekasz za facetem, który dużo się poci i nie posprząta po sobie, nie masz szczęścia. Większość osób ćwiczących na siłowni nie ma pewności, że wiedzą, co robią. Kiedy więc tłumy osiągają te poziomy, uczucie lęku, że wyglądasz głupio podczas wykonywania ćwiczeń, tylko się zwiększa.

Nikoletta: - Studia treningu personalnego powstają na znacznie mniejszą skalę. Zazwyczaj studio będzie mierzyć od kilkudziesięciu do kilkuset metrów kwadratowych i jest wypełnione urządzeniami i sprzętem do bardziej wszechstronnego zastosowania. Każda osoba w studio jest trenerem personalnym lub klientem z osobistym trenerem. Oznacza to, że nie ma problemu z tłumem, brakiem urządzeń do treningu czy sytuacją, kiedy czujemy dyskomfort oceny naszego treningu przez innych ćwiczących na siłowni.

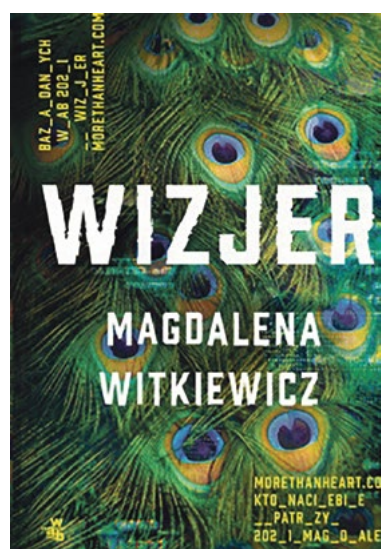
W Studio Treningu Personalnego FIT PRZEMIANA oferujemy treningi jeden na jeden i w małych grupach (Small Group Personal Training 2-4

osób). Każdy klient przychodzący do nas traktowany jest indywidualnie, uważamy, że zasługuje na specjalną uwagę oraz unikalny program stworzony specjalnie dla niego.

Ponieważ spotkanie z trenerem odbywa się jeden na jeden bądź w małym gronie znajomych i/lub przyjaciół, nie ma sztywnego harmonogramu zajęć. Planowanie grafiku odbywa się między tobą a twoim trenerem, więc możesz ustalić godziny treningów, które odpowiadają ci w obojętnej formie. Podczas gdy siłownie mogą chcieć zablokować cię w długoterminowej umowie, my w Studio Treningu Personalnego FIT PRZEMIANA wierzymy, że jedynym sposobem na utrzymanie cię jako długoterminowego klienta jest zapewnienie najwyższej jakości usług. Oferujemy pakiety, które są dostosowane do potrzeb, wymagań i możliwości klienta.

Mateusz: - Po co chodzić na siłownię i być pozostawionym samemu sobie? W Studio Treningu Personalnego FIT PRZEMIANA otrzymasz odpowiedzialność, najwyższej jakości usługę i indywidualne podejście, które zapewne pomoże ci w osiągnięciu upragnionego celu.

- Dziękuję za rozmowę. (kk)



Magdalena
Witkiewicz

„WIZJER”

Magdalena Witkiewicz stworzyła historię, przy której manipulacje nastrojami wyborców na Facebooku to dziecinne igraszki. Jedno jest pewne: jeśli komuś jeszcze wydawało się, że nie ma nic do ukrycia, to po lekturze „Wizjera” zmieni zdanie.

Fundacja Panoptykon

Każdy z nas pewnie choć raz zastanawiał się, dlaczego pewne sprawy potoczyły się tak, a nie inaczej. A co, jeśli naszym życiem nie rządzi przypadek, ale można je zaplanować, kontrolować i przewidzieć? I jaką władzę może mieć nad tym jeden, z pozoru niewiele znaczący, człowiek?

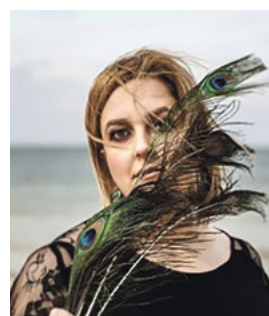
W życiu Laury, młodej samotnej matki, zaczynają dziać się niewiarygodne rzeczy. Niektórzy znajomi znikają bezpowrotnie bez zapowiedzi, inni ulegają dziwnym wypadkom bądź popełniają samobójstwa. Czy podejrzana seria wydarzeń w jej życiu ma jakiś związek z pracą, którą wykonuje,

czyli projektowaniem i prognozowaniem zachowań oraz potrzeb konsumentów? Czy istnieje „ktoś”, kto nami steruje?

Kto to jest? No i najważniejsze - po co to robi?

„Wizjer” to znakomity, trzymający w napięciu thriller, który od samego początku wciąga w genialną intrygę, nie raz zaskoczy i sprawi, że na nowo spojrzysz na otaczającą cię rzeczywistość - zarówno tę realną, jak i wirtualną.

W księgarniach od 16 czerwca!



MAGDALENA WITKIEWICZ – autorka kilkudziesięciu powieści dla dorosłych i dla dzieci.

Interesowała się tematyką big data, zanim to jeszcze stało się popularne. Przez kilka lat pracowała na stanowisku analityka, zajmując się tworzeniem modeli ekonometrycznych i analizą danych. Miała własną firmę marketingową, przez pewien czas jednocześnie prowadziła ją i pisała powieści.

Dziś jej życie zawodowe to książki sprzedające się w kilkudziesięciu tysiącach egzemplarzy.

Fot. Roman Krugliński



Justyna
Dźbik-Kluge

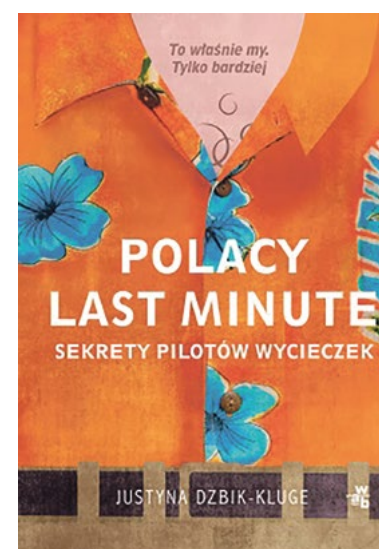
„POLACY LAST MINUTE”

*Piloci wycieczek zdradzają
(nie tylko) swoje sekrety
i pokazują, jacy naprawdę są
Polacy na wakacjach.*

Polak na wakacjach... Poza kieratem dostaje skrzydeł, doznaje turbodoładowania, czuje się „kimś”, pozwala sobie na więcej niż na co dzień. Wieczne narzekanie: że zimno, że gorąco, że ludzi za dużo. Zabieranie jedzenia na zapas z bufetów. Pozostawianie po sobie bałaganu. Rozwiązywanie zaglątych sporów rodzinnych. Głośne kłótnie.

Czy każdy Polak na wczasach to stereotypowy „Janusz”, a Polka - typowa „Grażyna”? Czy dzięki otwarciu na świat nauczyliśmy się poznawać inności?

O Polakach na wakacjach najwięcej wiemy ci, którzy opiekują się nimi podczas wyjazdów - cierpliwi, niedziwni się niczemu



profesjonaliści – piloci wycieczek, ale również rezydenci, przewodnicy i animatorzy.

Z ich opowieści powstał wciągający reportaż dziennikarki Justyny Dźbik-Kluge, w którym z pewnością niejeden czytelnik przejrzy się jak w krzywym zwierciadle.

To w końcu książka o nas samych - podróżujących Polakach - o naszych wadach i zaletach, aspiracjach i brakach, marzeniach i ograniczeniach.

Książka o świecie, o którym aktualnie - przez pandemię - możemy jedynie poczytać i pomarzyć.

W księgarniach od 16 czerwca!



JUSTYNA DZBIK-KLUGE I – dziennikarka radiowa i telewizyjna. Zajmuje się tematyką społeczną i kulturalną.

Zaczynała w 2002 roku w młodzieżowym programie Telewizji Polskiej Rower Błękitny. Przez siedem lat była gospodynią magazynu kulturalnego TVP Warszawa Qadrans Qltury.

Przez dziewięć lat pracowała w Polskim Radiu - w Czwórce i w Jedynce, później w Radiu Zet, obecnie związana jest z Radiem Kolor.

Fot. Agnieszka Wanat



WCZUJ SIĘ W KLIMAT



JAK PRZYGOTOWAĆ ODPADY DO PONOWNEGO UŻYCIA

RECYKLING I INNE METODY ODZYSKU ODPADÓW

Selektywne zbieranie odpadów komunalnych przynosi szereg korzyści zarówno dla społeczeństwa, jak i środowiska. Odpowiednia segregacja przyczynia się do zmniejszenia ilości składowanych odpadów komunalnych. Segregując w prawidłowy sposób odpady, przyczyniamy się także do ograniczania nadmiernej eksploatacji surowców, zmniejszenia ich wydobycia oraz do wykorzystywania surowców wtórnych w produkcji. Ograniczając wytwarzanie odpadów oraz prawidłowo postępując z już powstałymi, mamy wpływ na wzrost czystości środowiska, w którym żyjemy.

Bezpośrednim efektem ekonomicznym dla każdego segregującego selektywnie odpady jest redukcja wydatków gospodarstw domowych wynikająca z tańszej opłaty za odbieranie odpadów selektywnie zebranych. Dodatkowo mieszkańcy mogą liczyć na obniżenie opłaty w przypadku posiadania kompostownika i kompostowania w nim odpadów biodegradowalnych.

Zasada przygotowania odpadów do ponownego użycia jest prosta. Zanim wyrzucisz – oddzielaj te surowce od odpadów, które nie nadają się do ponownego przetworzenia. Segregujemy metale i tworzywa sztuczne, papier, a także opakowania szklane i odpady biodegradowalne. Segregując, należy pamiętać o odpadach niebezpiecznych, do których zalicza się: przeterminowane lekarstwa, zużyte świetlówki, odpady po chemikaliach, zużyte baterie i akumulatory. Tych odpadów nie wolno wyrzucać do śmieci zmieszanych. Oddaje się je do specjalnie wyznaczonych punktów.

Segregowanie problemów od zawsze rodzi problemy. Co zrobić kartonem albo czy umyć tłusty stół? Opakowanie wielomateriałowe, jakim jest karton po mleku czy soku wyrzucamy do pojemnika na metale i tworzywa sztuczne. Nie ma też konieczności mycia brudnego stoika, zostanie to zrobione na kolejnym etapie odzysku. Pamiętaj, tylko by nie wyrzucać do pojemników czy worków opakowań w jakimś stopniu pełnych.

Jeśli nie masz w domu kompostownika, obierki czy zgnięte owoce

i warzywa wyrzucić do pojemnika na bio. Pamiętaj, by nie wyrzucać do worka na papier zużytych ręczników papierowych czy chusteczek higienicznych, a także papieru zatłuszczonego lub mocno zabrudzonego. Nie wrzucaj tam też worków po nawozach cementnych i innych materiałach budowlanych.

Do pojemnika czy worka na szkło nie wrzucamy: ceramiki, doniczek, kryształów, lusterek, żarówek, żarówek itp.

Firma odbierająca w danej gminie odpady powinna określić, co do którego worka możemy wrzucać.

Formą poprzedzającą odzysk odpadów są świadome zakupy. Uniknięcie zakupu przedmiotu lub produktu, do którego nie jesteśmy przekonani, zmniejsza prawdopodobieństwo szybkiego wyrzucenia go. Chodźmy na zakupy z listą, zwracajmy uwagę na materiały wchodzące w skład produktu oraz sprawdzajmy rodzaj opakowania. Wybierz taki produkt, którego opakowanie lub on sam będzie łatwy do zrecyklingowania lub skorzystania z niego ponownie – w jego postaci lub jako surowca wtórnego.

Odzysk jest pojęciem szerszym niż recykling. Zawiera się w nim szereg czynności, procesów i technik, które pozwalają na ponowne wykorzystanie odpadów. Odzysk nie może stwarzać zagrożeń dla środowiska czy ludzkiego życia. Jego zadaniem jest eliminacja substancji toksycznych i innych substancji szkodliwych, które przedostają się do atmosfery, wód i gleb w rozłożonych odpadach. Odzysk polega

na wykorzystaniu śmieci w całości lub w części. To działania polegające na odzyskaniu z odpadów poszczególnych substancji, materiałów lub energii i ponownym ich wykorzystaniu w procesie produkcji.

Wyróżniamy kilkanaście procesów odzysku, w zależności od rodzaju odpadów i ich potencjału w zakresie ponownego wykorzystania:

R1 – Wykorzystanie jako paliwa lub innego środka wytwarzania energii.

R2 – Regeneracja lub odzyskiwanie rozpuszczalników.

R3 – Recykling lub regeneracja substancji organicznych, które nie są stosowane jako rozpuszczalniki (włączając kompostowanie i inne biologiczne procesy przekształcania).

R4 – Recykling lub regeneracja metali i związków metali.

R5 – Recykling lub regeneracja innych materiałów nieorganicznych.

R6 – Regeneracja kwasów lub zasad.

R7 – Odzyskiwanie składników stosowanych do usuwania zanieczyszczeń.

R8 – Odzyskiwanie składników z katalizatorów.

R9 – Powtórna rafinacja oleju lub inne sposoby ponownego wykorzystania oleju.

R10 – Rozprowadzanie na powierzchni ziemi w celu nawożenia lub ulepszenia gleby.

R11 – Wykorzystanie odpadów pochodzących z któregoś z działań



wymienionych w punktach od R1 do R10.

R12 – Wymiana odpadów w celu poddania któremukolwiek z działań wymienionych w punktach od R1 do R11.

R13 – Magazynowanie odpadów, które mają być poddane któremukolwiek z działań wymienionych w punktach od R1 do R12 (z wyjątkiem tymczasowego magazynowania w czasie zbiórki w miejscu, gdzie odpady są wytwarzane).

R14 – Inne działania polegające na wykorzystaniu odpadów w całości lub części.

R15 – Przetwarzanie odpadów,

w celu ich przygotowania do odzysku, w tym do recyklingu.

Trzeba zapamiętać, że recykling daje w efekcie nowy produkt, który nie jest już uznawany za odpad. Recykling odpadów zawsze jest więc odzyskiem, ale odzysk nie zawsze jest recyklingiem. Odzysk można podzielić ogólnie na odzysk energii oraz odzysk materii. Odzyskiem materii jest recykling. Odzyskiem energii jest spalanie odpadów, będące przekształcaniem materii w energię cieplną lub elektryczną. Bezspornie odzyskiem nie jest spalanie odpadów w piecach domowych. Takie działanie prowadzi do wydzielania szkodliwych pyłów i toksyn współtworzących smog.

KOMUNIKATY

W celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa w trosce o wspólne bezpieczeństwo, informujemy, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach do odwołania pracuje zdalnie.

W związku z tym uprzejmie prosimy o kontakt z pracownikami Funduszu wyłącznie drogą mailową i pocztą tradycyjną.

Korespondencję elektroniczną prosimy kierować na następujące adresy:

- biuro@wfosigw.katowice.pl
- czystepowietrze@wfosigw.katowice.pl
- doradztwo@wfosigw.katowice.pl lub za pośrednictwem EPUAP (/wfosigw/SkrytkaESP, lub za pomocą serwisu OBYWATEL.GOV.PL)

W wyjątkowych sytuacjach prosimy o kontakt pod następującymi numerami telefonów:

Informacja ogólna: 32 60 32 200
Zespół Ochrony Przyrody, Edukacji Ekologicznej i Profilaktyki Zdrowotnej: 32 60 32 374
Zespół Analiz, Zabezpieczeń i Windykacji: 32 60 32 233
Zespół Kontroli i Umożnień: 32 60 32 237
Zespół Ochrony Atmosfery: 32 60 32 222
Zespół Gospodarki Wodnej

i Ochrony Powierzchni Ziemi: 32 60 32 341

Zespół Wdrażania i Koordynowania Projektów POIiŚ: 32 60 32 245

Zespół Kontroli Projektów POIiŚ: 32 60 32 380

Zespół Umów: 32 60 32 231

Zespół Doradców Energetycznych - dostępni są pod telefonami komórkowymi.

Zespół ds. Programu CZYSTE POWIETRZE:

• w sprawach dot. przygotowania i rozpatrywania wniosków o dofi-

nansowanie, przygotowania umów i aneksów do umów o dofinansowanie: 32 60 32 251

• w sprawach dot. rozliczenia umów o dofinansowanie: 32 60 32 256

Zespół Finansowo-Księgowy: 32 60 32 364

Zespół Administracyjny: 32 60 32 331

Przepraszamy za wszelkie niedogodności i zapewniamy, że dokładamy wszelkich starań, aby je zminimalizować.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach

odpowiedzialność ponosi Redakcja.

WCZUJ SIĘ W KLIMAT



HAŁAS DROGOWY I JAK GO ZMNIEJSZAĆ

Hałas drogowy to nie tylko odgłosy pracy silnika i układu wydechowego. To także zjawisko zachodzące pomiędzy oponą a nawierzchnią. Czynnikiem wzmagającym poziom hałasu może być dodatkowo stan nawierzchni oraz jej wilgotność. Niektóre nawierzchnie ze względu na materiały, z których zostały stworzone, generują bardzo duży hałas toczenia na styku opony z drogą. Zbyt wysoki dźwięk powstaje na skutek zasysania powietrza przez bieżnik opony, jego sprężenia i uwolnienia.

Zastosowanie odpowiedniego rodzaju nawierzchni i zapewnienie równości drogi może powodować zmniejszenie poziomu emisji hałasu nawet o 5 dB w porównaniu z typowymi nawierzchniami.

Jakie poziomy hałasu powodują poszczególne pojazdy:

- motocykle 79-98 dB
- samochody ciężarowe 83-95 dB
- autobusy i ciągniki 85-94 dB
- samochody osobowe 70-84 dB
- maszyny drogowe i budowlane 75-90 dB
- wozy oczyszczania miasta 77-97 dB.



Jak ochronić środowisko przed hałasem drogowym? Najlepszym rozwiązaniem dla zwalczania tego rodzaju hałasu są ekrany akustyczne. To naturalna lub sztuczna przeszkoda na drodze propagacji fal dźwiękowych między źród-

łem a obszarem odbioru, czyli miejscem chronionym. Zadaniem ekranu jest wytworzenie tzw. cienia akustycznego, czyli obszaru, do którego ze źródła nie docierają bezpośrednie fale akustyczne. Fala, napotykając na swojej drodze

przeszkodę, polega częściowo na pochłonięciu, odbiciu i ugięciu na krawędzi. Ugięcie fali powoduje zmniejszenie efektywności dźwięku. Z punktu widzenia skuteczności znacznie korzystniejsze są ekrany wysokie. Jak wskazu-

ją doświadczenia, ekrany niskie charakteryzują się skutecznością małą, niezadowalającą lub wręcz żadną. Minimalna wysokość ekranów zamyka się w granicy ok. 2 m, chociaż niższe ekrany są również stosowane w połączeniu z wysokimi nasypami, natomiast górna granica wysokości to ok. 10 m. Wysokość ekranu określa różnicę dróg między falą bezpośrednią a ekranową. Im większa różnica dróg, tym większa skuteczność. Poza obszarem cienia akustycznego ekran jest nieskuteczny.

Jak zmniejszać hałas drogowy?

Najlepiej oczywiście zamiast samochodu wybrać rower, pójść pieszo lub wybrać środek komunikacji miejskiej. Nie zawsze jest to możliwe. Warto jednak zaplanować podróże pojazdem i nie jeździć bez sensu. Istotną jest też sprawność naszego auta. Problem z wydechem może znacznie zwiększyć emisję hałasu. Sygnału dźwiękowego w naszym pojeździe nie używajmy bez powodu, to też wytwarza nadmierny hałas. A do samorządowców apelujemy, by zamiast brukowych, stworzyli nam nawierzchnie asfaltowe.

NOWOŚCI W PROGRAMIE CZYSTE POWIETRZE

Wycofanie dotacji na kotły węglowe, zwiększenie progów dochodowych uprawniających do podwyższonego poziomu dofinansowania oraz poszerzenie listy kosztów kwalifikowanych o kotły na pellet o podwyższonym standardzie – to trzy nowości w programie „Czyste Powietrze”, które zaczną obowiązywać już od 1 lipca 2021 roku.

Wytyczne Komisji Europejskiej, zapisy Krajowego Planu Odbudowy oraz Polskiego Ładu, a także obowiązujące uchwały antysmogowe w poszczególnych województwach, które nakazują wymianę starych kotłów węglowych i ograniczają możliwość stosowania paliwa stałego (węgla) – te czynniki zdeterminowały zapowiadane już wcześniej przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zmiany w programie „Czy-

ste Powietrze”. Znamy datę ich wprowadzenia, będzie to 1 lipca 2021 roku.

Koniec dotacji na piece węglowe

Zakup i montaż kotła na węgiel w ramach programu „Czyste Powietrze” będzie możliwy tylko do końca obecnego roku. Zatem, aby otrzymać dotację wnioskujący musi do 31 grudnia 2021 r. złożyć wniosek o dofinansowanie obejmujący kocioł na węgiel, zakupić i zamontować to źródło ciepła a dodatkowo potrzebna jest faktura wystawiona do końca bieżącego roku (warunek ten nie dotyczy wniosków złożonych przed datą wejścia w życie zmian w programie, czyli przed 1 lipca 2021 r.).

Wyższe progi dochodowe

Kolejna nowość w „Czystym Powietrze”, to podwyższenie progów dochodowych w drugiej części pro-

gramu. Zmiana ma na celu ujednolicenie progów dochodowych programów „Czyste Powietrze” i „Stop Smog”, dzięki czemu więcej osób skorzysta z podwyższonego poziomu dofinansowania w „Czystym Powietrze”, czyli otrzyma bezzwrotną dotację wynoszącą do 37 tys. zł.

Od 1 lipca 2021 r. dla gospodarstw jednoosobowych próg dochodowy wzrośnie o 229 zł niż obecnie, czyli do kwoty 2 189 zł. Z kolei dla gospodarstw wieloosobowych próg dochodowy podwyższony się o 164 zł niż obecnie, czyli do poziomu 1 564 zł na osobę.

Wyższe dotacje na kotły na pellet o podwyższonym standardzie

Zgodnie z dotychczasowymi zapisami w programie „Czyste Powietrze”, począwszy od 1 lipca 2021 r. możliwe będzie ubieganie się o wsparcie na zakup i montaż kotła

na pellet o podwyższonym standardzie. To szansa na dotację do 9 tys. zł (nie więcej niż 45% faktycznie poniesionych kosztów) w podstawowym poziomie dofinansowania. W podwyższonym dotacja ta wynosi do 12 tys. zł (nie więcej niż 60% kosztów).

Szczegóły w tym zakresie określają załączniki nr 2 i 2a do progra-

mu „Czyste Powietrze”, dostępne na stronie czystepowietrze.gov.pl (zakładka Weź dofinansowanie/ Czyste Powietrze, materiały do pobrania) oraz na stronie WFOŚiGW w Katowicach gdzie w poz. nr 12 mowa jest o zakupie i montażu kotła na pellet drzewny z automatycznym sposobem podawania paliwa, o obniżonej emisyjności cząstek stałych o wartości $\leq 20 \text{ mg/m}^3$.



czyste powietrze
zdrowy wybór

Twój wybór!

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

adres: ul. Plebiscytowa 19, 40-035 Katowice
Kancelaria / Centrala telefoniczna - tel. 32 60 32 200, fax: 32 60 32 201
e-mail: biuro@wfosigw.katowice.pl
Kancelaria (biuro podawcze) czynne w godzinach 7.30 - 15.30



ul. 22 Lipca 13B
42-320 Niegowa

EKSTRA CENY!

Teraz jesteśmy otwarci w KAŻDĄ
NIEDZIELĘ
WAKACJI !!